

## Mariusz Kaliciński

Uniwersytet Warszawski /

University of Warsaw

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6417-2424>

e-mail: [m.kalicinski@student.uw.edu.pl](mailto:m.kalicinski@student.uw.edu.pl)

## Świat ptaków w poezji Ryhora Baradulina na podstawie wybranych przykładów z tomu poezji *KSTY*

*The world of birds in the works of Ryhor Baradulin in selected examples from the volume of poetry KSTY*

*Птушыны свет у творчасці Рыгора Барадуліна на прыкладзе выбраных твораў паэтычнага зборніка КСТЫ*

**ABSTRACT:** The article provides a closer look at the bird motif in selected examples from Ryhor Baradulin's volume of poetry *KSTY*. The study was based on the poems with spiritual (Bible, religion), patriotic (Belarus) and family (mother) themes, which contain bird images. Almost all bird species from *KSTY* occur on the territory of Belarus. As a result of the analysis, it was found that the bird imagery is used by the poet in a vast range of contexts, including naturalistic, religious, folk and original interpretations. It was also established that, apart from its artistic function, the avifauna in the works of R. Baradulin performs a patriotic function. It is connected with the writer's understanding of the world of nature as a part of his homeland concept. According to this vision, the nature participates in the culture- and national identity formation process.

**KEYWORDS:** Ryhor Baradulin, birds, spirituality, God, Belarus, mother, symbol, metaphor.

*A co z ptakami  
naszych miast, miasteczek,  
wiosek i osiedli?*

[Sommer 2022: 32]

Powyższe pytanie, rozpoczynające wiersz polskiego poety Piotra Sommera z ostatniego tomu poezji pt. *Lata praktyki*, dowodzi, że do grona osób poszukujących na nie odpowiedzi czy to w świecie przyrody (ornitologdy), czy

to w kinie, malarstwie, historii i pisarstwie (kulturo- i literaturoznawcy), należą współcześnie również ci, których teksty stanowią pole poszukiwań niektórych z wymienionych grup, a więc literaci. Jest to niewątpliwie związane z coraz większym sprzeciwem w dzisiejszym świecie wobec takiego rozumienia antropocentryzmu, czyniącego z rzeczywistości jedynie przedmiot użytku i panowania człowieka, który spogląda na naturę „bez żadnych gotowych założeń, rzeczowo, jako na miejsce i materiał swojej twórczości, której wszystko poświęca, nie dbając o to, co z niej wyniknie” [Guardini 1969: 68]. Pogłębiona refleksja nad charakterem relacji między tym, co ludzkie i nie-ludzkie, skutkuje różnymi propozycjami redefinicji tejsze: od rezygnacji z antropocentryzmu na rzecz bio-<sup>1</sup> czy ekocentryzmu<sup>2</sup>, przez postulaty upodmiotowienia zwierząt, głoszone przez nurty spod znaku *Animal Studies*<sup>3</sup>, ekokrytyki<sup>4</sup> czy też humanistyki środowiskowej<sup>5</sup>, do działań na rzecz zwrotu ku właściwie rozumianej antropologii chrześcijańskiej<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> Biocentryzm – pogląd zakładający wyniesienie do rangi wartości nadrzędnej życia jako takiego, co skutkuje przyznaniem przyrodzonej wartości każdej żywej istoty. Z racji wyniesienia na piedestał każdego organizmu żywego i uczynienia z nich teleologicznych „centrów życia” człowiek przestaje być wyróżnionym gatunkiem w biosferze [Ganowicz-Bączyk 2015: 57].

<sup>2</sup> Ekocentryzm – założenie głoszące wartość wewnętrzną całości przyrody ożywionej i nieożywionej, w wyniku czego zostaje ona włączona w zakres moralności człowieka, ponieważ stanowi czynnik umożliwiający trwanie życia. Zgodnie z ujęciem ekocentrycznym zabezpieczenie integralności ekosystemu znajduje się ponad dobrem poszczególnych bytów [Ganowicz-Bączyk 2015: 57–58].

<sup>3</sup> Studia nad zwierzętami (*Animal Studies*) są niejednorodną, interdyscyplinarną dziedziną, zajmującą się problematyką relacji człowiek–zwierzę, a zwłaszcza poszukiwaniem nowych ujęć zależności między oboma bytami, które mają na celu uwypuklenie podmiotowości i sprawczości zwierząt. *Animal Studies* pozostają w korelacji z nurtem tzw. posthumanistyki, a szczególnie humanistyki nieantropocentrycznej, w ramach której jest kwestionowana uprzywilejowana pozycja człowieka w świecie przyrody.

<sup>4</sup> Przedstawiciele nurtu tzw. ekokrytyki badają związki między literaturą a środowiskiem naturalnym. Ów prąd zakłada obecność w literaturze treści ekologicznych podlegających identyfikacji i analizie.

<sup>5</sup> Tzw. humanistyka środowiskowa, zwana również ekologiczną, cechuje się multidyscyplinarnością i mnogością definicji. Jest powiązana z ruchami, których celem jest troska o środowisko naturalne, i deklaruje konieczność podporządkowania się człowieka, będącego częścią ekosystemu, zasadom ekologii. Podkreśla znaczenie i potrzebę edukacji w kształceniu „wrażliwości ekologicznej” człowieka.

<sup>6</sup> „Nieodpowiednia prezentacja antropologii chrześcijańskiej doprowadziła do promocji błędnego przekonania na temat relacji człowieka ze światem. Wiele razy przedstawiano prometejskie marzenie panowania nad światem, które wywołało wrażenie, że troska o naturę jest sprawą ludzi słabych. Tymczasem prawidłową interpretacją pojęcia człowieka jako «pana» wszechświata jest rozumienie go w sensie «odpowiedzialnego zarządcy»” [Franciszek 2015: 93–94].

Zmiany postaw człowieka wobec otoczenia, odkrycia w dziedzinie nauk przyrodniczych, biotechnologii, genetyki rzutują na coraz to nowsze (także na odświeżone warianty dobrze znanych koncepcji) strategię związków natury i kultury, które stoją w kontrze względem dychotomii obydwu sfer, otrzymanej w spadku po czasach nowożytnych. Rosnąca świadomość stopnia wzajemnego oddziaływania oraz współzależności ludzi i zwierząt prowadzi do stwierdzenia, iż obecność naszych „braci mniejszych” w kulturze nie odbywa się na „zasadach gościnnych”, lecz są one jej integralną częścią nie tyle z powodu występowania w sztuce, literaturze, języku, ile z racji przynależności do jednego ekosystemu, dzielonego przez wszystkie organizmy żywe [Kornhauser, Polak, Tryjanowski, Wójtowicz 2022: 8]. Ponowne prze-myślenie relacji człowiek–zwierzę nie ominęło także literaturoznawstwa i posłużyło jako impuls do rozważań metodologicznej odnośnie do obecności zwierząt w tekstach literackich oraz, co w opinii autora tego artykułu uchodzi za najważniejszy efekt dodatni, przyczyniło się do wzrostu zainteresowania badaczy literatury tematyką animalistyczną. W ostatnich dziesięciu latach w Polsce ujrzało światło dzienne kilka tomów monograficznych o charakterze *stricte* literaturoznawczym bądź interdyscyplinarnym poświęconych wyłącznie tematyce awifaunicznej<sup>7</sup>, co w przypadku Białorusi, biorąc pod uwagę trudne położenie tamtejszego literaturoznawstwa, jest wynikiem, o którym na chwilę obecną można jedynie pomarzyć.

Echa przywołanych tendencji pobrzmiwały w twórczości literackiej już dużo wcześniej, czego przykładem są chociażby teksty Czesława Miłosza. Polski poeta, którego można jednocześnie nazwać „duchowym dziedzicem Wielkiego Księstwa Litewskiego” [Siedlecki 2017: 533], był bezpośrednim świadkiem zalewania wiekowej, niezmaconej taflii tradycyjnego ładu i sposobu bycia, charakterystycznych dla pogranicza kulturowo-cywilizacyjnego, jakie od dawien dawna stanowiły ziemie białorusko-litewskie, przez nadciągające z różnych stron fale przemian cywilizacyjno-społecznych. Owe fale, zalawszy zastałe terytorium światopoglądowe, odcisnęły swe piętno na sposobie postrzegania przyrody, co literat opisuje następująco w *Dolinie Issy*: „nazwać i zamknąć ptaka w piśmie to prawie to samo, co mieć go na zawsze” [Miłosz 1981: 152]. W swoim komentarzu do wspomnianego cytatu Aleksander Wójtowicz formułuje zdanie, że „strzelba myśliwska powędrowała w ką

<sup>7</sup> Oto niektóre z przywołanych publikacji naukowych nt. ptasich wątków w dziełach kultury: *Ptaki. Przeploty*. 2015. Red. B. Mytych-Forajter, Kalina Jaglarz. Katowice: Stowarzyszenie Inicjatyw Wydawniczych; *Słowiańszczyzna z ptasiej perspektywy*. 2019. Red. M. Baer. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM; *Ptaki w literaturze, kulturze, języku i mediach*. 2020. Red. E. Borkowska, A. Borkowski, M. Długołęcka-Pietrzak, B. Stelingowska. Siedlce: Wydawnictwo Naukowe IKR[i]BL; „*Który tak śpiewa?*”. *Ptaki w kulturze*. 2022. Red. J. Kornhauser, M. Polak, P. Tryjanowski, A. Wójtowicz. Kraków: Wydawnictwo Universitas.

zastąpiona przez przyrodnicze atlasy i ornitologiczne obserwacje” [Wójtowicz 2022: 106].

Deliberacje Cz. Miłosza mają swój ciąg dalszy w wierszu *Sroczość*. Ochryplę, srocze *staccato* staje się dla lirycznego „ja” zaczynem rozmyślań nad pojemnością semantyczną słowa „sroczość”. Miłoszowski *birdwather*, czy też raczej *bird listener*, skonstatowawszy niemożność całkowitego zamknięcia w owym słowie natury sroki, kończy swoją, niewinnie rozpoczynającą się rozprawę, filozoficzno-ontologiczną „burzą mózgow”:

Ten sam i nie ten sam szedłem przez las dębowy  
 Dziwiąc się, że muza moja, Mnemozyne,  
 Nic nie ujęła mojemu zdziwieniu.  
 Skrzeczała sroka i mówiłem: sroczość,  
 Czymże jest sroczość? Do sroczego serca,  
 Do włochatego nozdrza nad dziobem i lotu  
 Który odnawia się kiedy obniża  
 Nigdy nie sięgnę a więc jej nie poznam.  
 Jeżeli jednak sroczość nie istnieje  
 To nie istnieje i moja natura.  
 Kto by pomyślał, że tak, po stuleciach,  
 Wynajdę spór o uniwersalia.

[Miłosz 2015: 1131]

Tutaj Cz. Miłosz w pierwszej kolejności odwołuje się do filozoficznego sporu o uniwersalia, aczkolwiek można też dopuścić, iż swoim wywodem dokłada cegiełkę do dyskursu na temat relacji *homo-natura*, obstając przeciwko opozycji tychże. Argumentacja poety sięga metafizyki i głosi, że dotarcie do istoty „sroczego serca” jest czymś nie do urzeczywistnienia. Owo serce na zawsze pozostanie tajemnicą dla człowieka, podobnie jak jego własne wnętrze. Właśnie ten tajemniczy, niemożliwy do poznania ani przy pomocy empirii, ani niedający ogarnąć się słowem, transcendentálny pierwiastek obu bytów stanowi wedle niego świadectwo łączności natur: ludzkiej i zwierzęcej.

Jeśli chodzi o literaturę białoruską, to reprezentuje ona prawdziwy „róg obfitości” wątków ornitologicznych, odsłaniający przed sobą szerokie horyzonty badań. Jednym z najbardziej „ptasich” poetów białoruskich XX i pierwszych dwóch dekad XXI w. był bez cienia wątpliwości Narodowy Poeta Białorusi Ryhor Baradulin (1935–2014). Baradulinowskie *aviarium* w tomie poezji *Kstý*, który został wybrany jako materiał badawczy dla potrzeb niniejszego artykułu<sup>8</sup>, liczy 30 gatunków ptaków<sup>9</sup>, co jest liczbą porównywalną

<sup>8</sup> *Kstý* – nominowany do Nagrody Nobla tom poezji, głównie duchowej, w skład którego wchodzi wiersze poety powstałe na przełomie XX i XXI w. Przy pracy nad niniejszym artykułem korzystano z wydania pierwszego (2005) i czwartego (2013).

<sup>9</sup> Spis gatunków ptaków występujących w *Kstach*: bocian, jaskółka, sroka, kruk, myszokół, czajka, wrona, gołąb, sowa, sikorka, orzeł, wróbel, szpak, pójdzka, puchacz, jerzyk,

z „ptaszarnią” Adama Mickiewicza w *Panu Tadeuszu* (32 gatunki). U obydwu literatów dominują gatunki typowe dla białoruskiego obszaru geograficznego, co nie dziwi, bowiem zarówno poeta z Uszacczyny, jak i jego krajani z względnie niedalekiej Nowogródzczyzny byli piewcami rodzimych krajobrazów, świata przyrody i zwyczajów lokalnych.

Pytanie rozpoczynające tę oto analizę może i nie pada wprost u R. Baradulina, niemniej jego echo pobrzmiewa przez tekstową „tkankę podskórną” twórczości poety, co skłania do bliższego jej oglądu z perspektywy obecności awifauny. Zważywszy na obszerność zagadnienia, wymagającego *de facto* oddzielnej monografii, na potrzeby tego szkicu został wzięty pod lupę badawczą jedynie jej wrywek, a mianowicie wybrane sposoby i konteksty, w jakich są uruchamiane motywy ornitologiczne w utworach, których kręgosłup tematyczny tworzą dominanty baradulińskiej poezji okresu postsowieckiego: duchowość (religia), patriotyzm (Białoruś), rodzina (matka). Poza tym zostanie podjęta próba odnalezienia, innej niż estetyczna, przyczyny wykorzystania przez literata awifaunizmów. Jako punkt wyjścia przy rozwikłaniu owej kwestii posłuży następująca myśl – czy wspomniane na początku akapitu echo nie jest przypadkiem jedynie dalekim pogłosem innego, bardziej fundamentalnego pytania, które R. Baradulin zadaje na kartach swojej poezji, a mianowicie pytania o los i przyszłość Białorusi oraz narodu białoruskiego?

Pierwszy „ptasi gość” w *Kstach* pojawia się już w otwierającym tom cyklu *Ружанець*. *Rosarium* R. Baradulina tworzą utwory, będące poetycką interpretacją znanych modlitw chrześcijańskich, m. in.: *Ojciec Nasz*, *Zdrowaś Maryjo*, *Credo*. W wierszu-litanii prośb do Anioła Stróża autor posługuje się figurą kruka (груган, крумкач) w najpowszechniejszej, negatywnej wykładni, utożsamiając go z grzechem zazdrości:

Святы анёле,  
<...>  
Дапамажы спакусу перамагчы.  
Каб груган зайздросліваці  
У душы мае гняздо не савіў.

[Baradulin 2005: 27–28]

R. Baradulin korzysta tutaj z pojęcia duszy jako siedziby życia wewnętrznego i źródła motywacji takich czy innych zachowań człowieka. W kulturze europejskiej, zakorzenionej w Biblii, w tym kontekście wykorzystuje się znacznie częściej wyraz „serce”<sup>10</sup>. *Corvus corax* należy do ptaków osiadłych,

kogut, gęś, kaczka, gil, mewa, gawron, kukułka, słowik, kraska zwyczajna, przepiórka, sokół, żuraw, łabędź.

<sup>10</sup> „W Biblii wyraz «serce» występuje jako symbol, metafora czy przenośnia, w charakterze źródła i siedziby życia religijno-obyczajowego, ośrodka osobowości, działania,

który z reguły corocznie wybiera na swoje gniazdo to samo miejsce. Ów fakt przywodzi na myśl asocjację „kruczego gniazda zazdrości”, uwitego w ludzkiej duszy, z siłą zakorzenienia się w sercu człowieka raz „wpuszczonego” w nie grzechu. W utworze zauważalny jest także kontrast pomiędzy dwoma skrzydlatymi bohaterami: aniołem<sup>11</sup> i krukiem. Metaliczna czerń kruczego upierzenia i, tradycyjnie wyobrażane, śnieżnobiałe skrzydła posłańca Bożego podkreślają opozycję cnota-grzech.

Duet anioł-kruk pojawia się powtórnie w wierszu z cyklu *Следам Прыпавесцяў Саламонавых*, gdzie poeta w charakterze „podglebia twórczego” odwołuje się do klasyki literatury mądrościowej Izraela – Księgi Przysłów. Starożytni mędrzy izraelscy, pragnąc zachęcić swoich współplemieńców do uprawiania cnoty mądrości, którą identyfikowali jako bojaźń Bożą, raz po raz dają do zrozumienia grzesznikom, bezbożnym i głupcom o czekającej ich karze przy pomocy niezwykle dosadnych dla współczesnego człowieka obrazów<sup>12</sup>. Baradulinowski „mędrzec liryczny” z typową dla folkloru białoruskiego ironią i kąśliwym humorem „dopowiada” do biblijnego oryginału szczegóły postępowania „anioła nieubłaganego”, utożsamianego przez część biblistów z aniołem zagłady z Księgi Wyjścia:

Ліхадзей шукае толькі зла, і таму  
Будзе жорсткі анёл да яго пасланы.

Будзе жорсткі анёл праводзіць яго да труны  
Каб не ашукаўся раптам анёл ласкавы.  
<...>

Будзе жорсткі анёл перакідвацца груганом.  
[Барадулін 2005: 48]

Enigmatyczna potęga mityczno-rytualnej cyfry „trzy” objawia się wzmianką o okrutnym aniele w każdej z trzech strof utworu. W trzecim powtórzeniu wraz z nim wspomniany zostaje kruk. Wydaje się, że tutaj dla interpretacji kruczej semantyki należy sięgnąć do symboliki biblijnej: „Kruki były symbolem pomsty i kary (Prz 30, 17<sup>13</sup>), dewastacji i pustki (Iz 34, 11<sup>14</sup>)” [Bosak 2018: 343]. Przyjmując tę optykę, można stwierdzić, że pod płaszczem metafory „przerzucania kruka” mamy do czynienia z regułą *suum cuique*

---

charakteru, zachowań – kilkaset razy, a zaledwie tuzin razy na określenie organu ciała” [Kopaliński 2006: 373].

<sup>11</sup> R. Baradulin obficie korzysta w swojej poezji również z obrazów aniołów.

<sup>12</sup> Np. Prz 1, 29–32; 2, 13–22; 6, 12–15 (cytaty za: Biblia Jerozolimska 2006)

<sup>13</sup> „Oko, co ojca wyśmiewa, gardzi posłuchem dla matki – kruki nad rzeką wydziobią lub niech je pożrą orlęta!”.

<sup>14</sup> „Pelikan i jeź go posiadają, puchacz i kruk go zamieszkają; Pan rozciągnie nad nim sznur nicości i ołowianki opustoszenia”.

*tribuere* (oddaj każdemu, co mu się należy). Zgodnie z zasadą sprawiedliwości, naturalną zapłatą za pustkę i dewastację, do której doprowadzają czyny zło-oczyńcy, jest wykonywana rękami anioła zagłady kara.

W innej, tym razem pozytywnej funkcji zwiadowcy, który ma ocenić poziom stanu wód po potopie<sup>15</sup>, kruk występuje w ramach balladowej transformacji opowieści biblijnej o Arce Noego, podobnie jak gołąb (голуб) – symbol łaski, czystości i pokoju. Wersja R. Baradulina nie obyła się bez zielonej gałązki oliwnej, z którą, w odróżnieniu od swego pierwowzoru, już pierwszy (i jedyny) gołąb wraca do arki. Poeta podkreśla za to wyjątkową biel gołębiego upierzenia: „Галубка, бялейшая пер’ем ад снеру” [Барадулін 2005: 114]. Kolor biały, odgrywając rolę symbolu czystości, początku i końca, łączy się harmonijnie z zawarciem przymierza Noego z Bogiem i nową epoką w historii ludzkości, jaka nastąpiła po opadnięciu wód potopu w Biblii.

Myszołów (каня) – najliczniejszy europejski ptak szponiasty nie licząc krogulca, dosyć pospolicie występujący w Europie. Cechą charakterystyczną myszołowatych jest głos – głośny, ostry, jękliwy, uaktywniający się zwłaszcza przed nadchodzącym deszczem, co z pewnością legło u podwalin frazeologizmu „жджэ, як каня дажджу”. Białoruska tradycja ludowa na swój mitologizowany sposób tłumaczy owe myszołowie „zawodzenie”. Jako twórcza inspiracja dla poety najprawdopodobniej posłużyła legenda podobna do tej, która została podana w publikacji *Беларуская міфалогія. Энцыклапедычны слоўнік*:

крык К[ані] азначае просьбу “піць–піць!”, яна вечна пакутуе ад смагі, бо Бог забараніў ёй піць з лужы, возера, рэчкі ці мора, а дазволіў толькі лавіць дажджавыя кроплі або кроплі з камянёў, з лісцяў. Гэта выклікана тым, што пасля стварэння свету вада знаходзілася ў адным месцы, і птушкі, божыя памочнікі, разносілі яе па зямлі. К. адмовілася працаваць, за гэта ёй кара [Салавей 2004a: 250].

Na ślad wiecznie spragnionego myszołowa można natrafić w poetycznej wariacji na temat jednego z tzw. „przysłów liczbowych”, zawierającego wyliczenie czterech rzeczy, które nigdy nie zaznają sytości: Szeol – według religii starotestamentowej podziemna kraina umarłych, od której żaden śmiertelnik nie może uciec, niepłodna kobieta, jaka czyni usilne starania, aby zostać matką biologiczną, ziemia i ogień (Prz 30, 15–16). Baraduliński mędrzec czyni akcent na zjawisku śmierci i wzywa do zachowania pewnego dystansu wobec niej,

<sup>15</sup> Antoni Marczewski w artykule *Interpretacje motywu kruka z opowiadania o Potopie* udowadnia przekonująco, iż brzmienie tekstu biblijnego nie pozwala jednoznacznie ustalić przyczyny wysłania akurat tego ptaka z arki. Wariant wybrany przez R. Baradulina jest po prostu jedną z interpretacji powodu owego przedsięwzięcia Noego [Marczewski 2017: 55–70].

mając na względzie jej naturalność i nieuchronność: „Ідзі ў нябыт як не сваёй хадой, / Не спознішся паспець туды ніколі” [Барадулін 2005: 51]. Kilka wersów różnie dopełnia pierwotny konstrukt „ziemi nienasyconej” porównaniem: „Галодная і плодная зямля, / Як каня, піць папросіць і ў залеву” [Барадулін 2005: 51]. Można odnieść wrażenie, iż owo anty-tetyczne, paradoksalne zestawienie z użyciem w charakterze *comparansu* mitologicznego obrazu myszołowa, który, otrzymawszy przedmiot pragnień, nie przestaje mimo to zawodzić, służy udobitnieniu tajemnicy nienasyconia, charakterystycznej dla bytu ludzkiego niezależnie od stopnia spełnienia, a także dla wszelkich pozostałych bytów.

W innym utworze pod tytułem *Над Галілейскім морам* autor zestawia senny, umęczony letnią, upalną porą krajobraz Jeziora Galilejskiego (latem nie występują tam opady deszczu, a średnia temperatura powietrza wynosi 33°C) z tamtejszymi wydarzeniami sprzed dwóch tysięcy lat, które zmieniły bieg historii i mają swoją kontynuację aż po dzień dzisiejszy: „І Капернаум чуе крок Хрыстовы. / І не змаўкае Слова на Гары” [Барадулін 2005: 72]. Ów wiersz kończy się, zbliżonym do powyższego, „myszołowim” porównaniem: „Як наша каня, / Просіць піць прастора” [Барадулін 2005: 72]. W wypadku tej komparacji, uwzględnivszy kontekst, można wyróżnić dwa główne wymiary interpretacyjne: materialny (łąd, flora, fauna potrzebują nawodnienia po okresie przeciągłych upałów) oraz duchowy (przestrzeń rozumiana jako metonimia świata, który jako całość bytu materialnego stworzonego przez Boga nie może istnieć bez swego Twórcy i Zbawcy, dlatego jest w stanie ciągłego pragnienia „wody żywej” ze źródła utożsamianego – jak głosi nauka chrześcijańska – z Chrystusem-Logosem i Jego nauką).

Księga Przysłów, tworząca „zbiór zbiorów” maksym mądrościowych z różnych epok historycznych, cechuje się brakiem porządku chronologiczno-logicznego (co nie odgrywa znaczenia w wymowie księgi) oraz częstymi powtórzeniami. Do jednego z dystychów, którego myśl przewija się przez dzieło, sięgnął też i R. Baradulin, wzbogacając swoją interpretację o „ptasiego bohatera” – jaskółkę (ластаўка):

Strzegąc swych ust i języka,  
strzeże się duszy przed strapieniem.  
(Prz 21, 23)

Ластаўка ласкаю гнёзды ўе.  
Рэчка раіцца з берагамі.  
Хто шануе вусны свае,  
Той душу сваю зберагае.  
[Барадулін 2005: 49]

Recepty na zapanowanie nad wypowiedzianym słowem, którego jakość, jak uważali biblijni myśliciele, warunkuje stan życia człowieka, poeta dopatruje się w zachowaniu jaskółki – czystego i świętego ptaka wedle tradycyjnego światopoglądu Białorusinów. Pierwszym składnikiem recepty na „oralną



dojrzałość” jest ciężka i systematyczna praca nad własnymi skłonnościami oraz językiem, której wzorem są solidne jaskółcze gniazda pietystycznie ulepione z błota, roślin i śliny. Drugim elementem jest troska – fundament pracowitości i skrupulatności jaskółki. W *Atlasie zwierząt biblijnych* Barbara Szczepanowicz i Andrzej Mrozek podają śladem za bestiariuszami, iż jaskółka „jest wyjątkowa w swoim poczuciu obowiązku”, a na domiar jest symbolem „przykładnego wychowania piskląt” [Mrozek, Szczepanowicz 2007: 171]. Ponadto nie bez znaczenia zarówno fonetycznego (aliteracja), jak i semantycznego jest umiejscowienie przez poetę leksemów: *ластаўка* i *ласка* obok siebie. Oleg Trubaczow odnosi pochodzenie etymologiczne słowa *ластаўка* właśnie do wyrazu pokrewnego *ласка* [ЭСБМ 1989: 247], którego sens, jak wynika z wyliczenia Franciszka Sławskiego, nie uległ diametralnej zmianie od epoki prasłowiańskiej: „пшчота, любоў, лашчанне, міласэрнасць, велікадушнасць, прыхільнасць, спагада, дружба” [ЭСБМ 1989: 243]. Uwzględniając symboliczną asocjację jaskółki z kobiecością oraz czystością i świętością, jakimi była darzona pośród Słowian [Гура 2002: 277–278], nie sposób uznać owej hipotezy etymologicznej za bezpodstawną. Tak jak odpowiedzialność i troskliwość są siłą napędową jaskółki w budowie pewnego schronienia, tak też człowiek, który darzy miłością swój język i swego bliźniego, będzie wypowiadał jedynie dobre słowa, dzięki czemu zachowa swoją duszę przed grzechem i zgubą.

Słowik – pięknogłosek ptak wzbudzający fascynację człowieka swym nieordynarnym śpiewem doczekał się niejednej ody (autorami ód do słowika byli m. in. Jean-Jaques Rousseau i John Keats). W poetyckim uniwersum poety słowik wyłania się jako głosiciel zmartwychwstania Chrystusa:

– Хрыстос уваскрос! –  
 Кажа ўсім салавейка.  
 Хрыстос уваскрос –  
 Вялічка прыйшло.

Маўчаў, чакаў,  
 Каб абнашчыцца спевам,  
 І дачакаўся святога дня.  
 Хрыстос уваскрос! –  
 Вольна птушкам і дрэвам.

[Барадулін 2005: 391]

R. Baradulin zestawiał w parze dwa fakty mające związek z wiosenną porą roku: słowicze trele, zwiastujące wiosnę, i święto Wielkiejnocy, kojarzone z obudzeniem przyrody do życia po zimowym letargu. *Этымалагічны слоўнік беларускай мовы* informuje, że jednym z hipotetycznych, wyjściowych znaczeń słowa *салавей* jest „той, хто прые славу” [ЭСБМ 2006: 299],

co koreluje z ukazaniem przez literata tego drobnego, szarego ptaka jako piewcy chwały Chrystusa. A oprócz tego Jezusa z Nazaretu i niepozornego ptasiego solistę łączy dodatnie oddziaływanie na sferę ideową człowieka: jak słowik „swym śpiewem kieruje myśli ludzkie ku wyższym ideałom, ku pieśni i dobru [Kulczycka 2004: 208], tak „Dogmat Dogmatów” stanowi inspirację do podejmowania szalonych z racjonalnego punktu widzenia przedsięwzięć i dzięki niemu „Уваскрасае вера й надзея / Святлее тварам / І думкамі лёс” [Барадулін 2005: 391].

Co łączy w szczególnie sposób Biblię i twórczość R. Baradulina? Jest to z pewnością niezwykle szczodre czerpanie ze źródła tematyki rolniczej. Biblijne parabole, przypowieści, prorocтва, pouczenia, hymny oraz pozostałe formy literackie są przepełnione symboliką, porównaniami i metaforami powiązаныmi z rolnictwem [Borowski 1992: 91]. Dlatego tym bardziej nie dziwi sięgnięcie przez artystę białoruskiego słowa w cyklu *Следам Апостала Паўла* do obrazu siewcy, którym posiłkował się św. Paweł, zachęcając w ten sposób wspólnotę pierwszych chrześcijan z Koryntu do hojności na rzecz Kościoła jerozolimskiego. W pierwszej kwartynie poeta cytuje wprost słowa Apostoła Narodów (2 Kor 9, 6), w drugiej rozwija autorską egzegezę, udzielając dokładnych instrukcji postępowania, w trzeciej wreszcie opisuje efekty posłuszeństwa jego radom:

Каму салодка і ў палыне –  
За кім кульгае нуда старая.  
Хто скупа сее – той скупа жне,  
Хто шчодрасць сее – шчодрасць збірае.

Аддай усё, што ёсць у цябе:  
Раллі – суботы, гоням – нядзелі.  
Старайся раницай у сяўбе,  
Хай рунню рупнасць умаладзее.

Світанка певень свой ценё здзяўбе,  
Зляціць маркота зязюляй шэрай.  
Паўторыць шчодрасць сама сябе,  
І шчыры колас нальецца верай.

[Барадулін 2005: 61]

Jednym z owoców oddania w ofierze całości swego posiadania (a więc i samego siebie), połączonego z pilnością i troskliwością, jest w opinii podmiotu lirycznego zanik uczucia smutku przyodzianego w symboliczną szatę kukułki (зязюля). Dla ludu białoruskiego ptak z rodziny kukułkowatych urósł do miana symbolu samotności, wdowieństwa, żalu z uwagi na jego odosobniony styl życia oraz charakterystyczne kukanie, stawiane na równi z płaczem i zawozeniem [Салавей 2004b: 199–200]. Nieprzypadkowy

okazuje się również wybór szarej odmiany kukułki: użycie przymiotnika *шэры*, rozumianego jako przenośnia mroku i braku nadziei [ТСБМ 1984: 439], koresponduje z wykorzystanymi wcześniej wyrazami i jest trzecim z rzędu leksykalnym oddaniem doznania smutku, wzmagającym jego ekspresję.

Słynne Pawłowe „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj” (Rz 12, 21), jawiące się jako doskonałe streszczenie obowiązków społecznych chrześcijanina, zostało poddane przez R. Baradulina poetyckiemu rozwinięciu egzegetycznemu. Druga strofa zawiera opis wpływu zemsty na wnętrze człowieka: „І нутро ўледзяніць пагляддам / Зло, якое адолееш злом” [Барадулін 2005: 62], natomiast trzecia strofa przypomina o niebezpieczeństwie rozpacy, której konsekwencją jest rezygnacja z wysiłków zmierzających ku dobru: „Роспач кружыць, як тая каня / Што адводзіць страх ад гнязда” [Барадулін 2005: 62].

Ptak stanowiący drugi człon porównania jest reprezentantem różnego gatunku niż wspomniani myszołów mimo zbieżności nazw. Zgodnie z literackim wariantem języka białoruskiego on się nazywa *кнігаўка*, czyli po polsku „czajka” – „pospolity ptak lęgowy śródlądowych i nadmorskich terenów otwartych, zwykle pól, pastwisk lub nadwornych łąk. [...]. Żywi się pierścienicami i owadami. Gniazdo to wyścielony dołek w ziemi” [Svensson i in. 2012: 146]. Do jego osobliwych cech zalicza się niezwykle mężną, ofiarną obronę gniazda i młodych przez napastnikami: czajka jest w stanie stawić czoło wielokrotnie większym zwierzętom, a nawet człowiekowi. Dlaczego więc R. Baradulin posłużył się w tym przypadku leksemem *каня*? Omyłka poety jest tu wykluczona, gdyż „на Віцебшчыне, у выцягнутым з поўначы на поўдзень (Полацк–Лепель–Беразіно) арэале, птушку называюць *каня*” [Клімчук, Яшкін 1995: 74]. Dlatego można zakładać, iż autor, pochodzący z leżących właśnie na Połoczyźnie Uszaczy, użył dobrze znanego sobie regionalizmu. Ponadto, jak podaje Wincuk Wiaczorka, „архетыповая, першасная місія вобразу кнігаўкі – ня скардзіцца, а дзейнічаць, папярэджваць, ратаваць” [Вячорка 2022 online]. Mając na względzie ów, z pewnością pozytywny, kontekst symboliczny czajki, trochę dziwi jego skorelowanie ze zjawiskiem rozpacy. Niemniej jednak w analizowanym utworze obraz czajki – nieznużonej obrończyni własnego domu – ukazuje się pod obliczem „lampki alarmowej” dla człowieka wobec nieustannie zagrażającego wroga dobra, czyli stanu rozpacy, z którego nie są wyłączone nawet najsilniejsze fizycznie i duchowo jednostki.

Figura czajki, filigranowego, ale „charakternego” ptaka, będzie wykorzystana jako „pomost” do przejścia od wierszy powstałych na gruncie religijnym do utworów o tematyce narodowo-patriotycznej:

Агну свайго першага дыму шкада  
 Сябе даганяе сцяжына блукання.  
 Душа беларуса –  
 Вечная каця,  
 Якая адводзіць бяду ад гнязда...  
 [Барадулін 2005: 312]

Archetypiczna, nadrzędna funkcja czajki stanowi metaforyczną ilustrację jednej z cech białoruskiego charakteru narodowego, a mianowicie hartu ducha, o którym tak pisał autor w jednym ze swoich esejów:

Чысціня і рашучасць да апошняе кроплі крыві адстойваць сваю волю, сваю незалежнасць, сваю роўнасць у людстве і ў космасе. <...> бо ў свае мулкія абдоймы хацелі беларусаў узяць і з усходу, і з захаду [Барадулін 2008: 488].

Położenie na mapie świata uczyniło koniecznym wypracowanie przez Białorusinów odporności i dzielności dla obrony własnej tożsamości w obliczu zagrożenia zewnętrznego. Białoruś z racji swego umiejscowienia między polską Scyllą a rosyjską Charybdą niczym czajka jest skazana na rolę Goliata w nieustannym, nierównym boju z sąsiadami o możliwość panowania na własnych ziemiach. Niemniej jednak, pomimo znaczącej nierówności sił walczących stron, R. Baradulin wlewa nadzieję w serca białoruskich czytelników, kierując ich wzrok ku czajce, która, jako symbol niezwykłości, zwiastuje szczęśliwy finał zmagania o wolność i niepodległość. Jednym z białoruskich artystów, który w podobnym tonie pisał o ptaku z rodziny siewkowców, był Wasil Zujonak:

Я разумеў вас, кнігаўкі...  
 І вы мне  
 Ключы далі да ўсіх сваіх сакрэтаў.  
 І толькі аднаго я ў вас не выменяў,  
 І аднаго я не спасціг дагэтуль:  
 Ад сілы вашай і ад вашай веры,  
 Ад памяці – глыбокай і бяскрайняй –  
 Дзе ключ хаваецца? Дзе тыя дзверы?..  
 Скажыце... Я не выдам тайны...  
 [Зуёнак 2010: 32]

W baradulińskim atlasie ptaków znalazła też miejsce słynna „złodziejka srebra” – sroka. Bardzo ciekawski ptak, w wierzeniach Słowian wschodnich uważany za roznosiciela wieści, co prawdopodobnie zostało odwzorowane w bajkowej postaci „сароки-балбатыхи”, przedstawianej jako plotkarka, która nie może utrzymać języka za zębami. Oprócz tego wyróżnikiem sroki jest smukła sylwetka i długi ogon, który, o dziwo, nie przeszkadza jej w sprytnym przemyskaniu między zaroślami. W językach wschodniosłowiańskich

znany jest „sroczy” frazeologizm „сарока на хвасце прынесла” – ironiczna, żartobliwa wypowiedź na temat informacji otrzymanej z niewiadomego źródła. Ów idiom można spotkać w utworze R. Baradulina o zabarwieniu narodowo-politycznym:

Сарока навіны нясе на хвасце.  
Кумпяк  
Раскашuessца ў тлустым дыме.  
Расце маладзік,  
І туман расце,  
І вішні цвітуць  
Пры любым рэжыме.

[Барадулін 2013: 322]

Utwór ten był napisany niedługo po przejęciu władzy na Białorusi przez Aleksandra Łukaszenkę jesienią 1994 r., który bardzo szybko – już w styczniu 1995 r. – przystąpił do ograniczania stosunkowo szerokiej wolności słowa w ówczesnym państwie białoruskim [Шыбека 2003: 419]. Autor daje w ten sposób do zrozumienia, iż żadne dekrety państwowe nie powstrzymają praw rządzących przyrodą, a także wewnętrznych impulsów, które każą człowiekowi dążyć do prawdy i wolności. Wszelka informacja, niby sroka-plotkarka, czy to prawdziwa, czy to fałszywa, i tak będzie krążyć wśród ludzi i dochodzić do wszystkich warstw społecznych.

Swego czasu R. Baradulin przełożył na język białoruski poemat Jana Pawła II *Tryptyk rzymski*. Sam tłumacz wręczył swój przekład autorowi podczas prywatnej audiencji w Watykanie 28 czerwca 2004 r. Owocem i pamiątką owej wizyty jest poemat *Рымскі дытціх. Узрушэнне*, dedykowany papieżowi-Polakowi. W dziele poety, stanowiącym retrospekcję pielgrzymki do Rzymu przeplataną rozważaniami religijno-filozoficznymi, znajdują się ślady łączności Wiecznego Miasta z krajem białoruskim. Oprócz wzmianki o pobycie przy grobie św. Jozefata Kuncewicza, pochowanego w watykańskiej Bazylice św. Piotra, autor doszukuje się rzymsko-białoruskich powiązań w migrujących z północy na południe gęsiach szarych:

Можа, з Беларусі гусі шэрыя  
Рым уратавалі.  
І таму так  
На змярканні потайна вячэрае  
лустай поўні  
Пілігрымскі смутак.

[Барадулін 2005: 425]

Podmiot liryczny przypuszcza, iż za jego popielgrzymkowym smutkiem kryją się wielowiekowe koneksje Rzymu i Białorusi, które, przekazane

za pośrednictwem genów, odpowiadają za istnienie swoistej więzi emocjonalnej. Dawność owych koneksji obrazuje sugestia o białoruskim pochodzeniu legendarnych gęsi kapitolinińskich, których gęganie umożliwiło obronę Kapitolu podczas najazdu Gallów na Rzym w 390 r. p. n. e.

Ogólne odwołanie do ptaków jest obecne w wierszu-skardze poety na sytuację językową na Białorusi. Dominacja języka rosyjskiego i pogarda do „нашага скарбу” – słowa białoruskiego, wywołuje w podmiocie lirycznym poczucie obcości i osaczenia we własnej ojczyźnie. Jedynym ratunkiem zdaje się być w jego mniemaniu „emigracja wewnętrzna” do świata przyrody. Takim oto sposobem R. Baradulin pokazał, że w wyniku „okupacji kulturowej” własnego narodu bliższy stał się mu świat przyrody, w tym skrzydlaci „bracia mniejsi”:

Галодная хцівасць,  
Няродныя словы.  
Зашыцца, схавацца,  
ўцячы я гатовы  
Да птушак, звяроў  
У бары ці дубровы.  
Хоць там  
Не пачую  
чужацкае мовы!

[Барадулін 2005: 261]

Białoruskie święto ludowe „Dziady”, a konkretnie jeden z jego zwyczajów został wykorzystany jako lejtmotyw wiersza *Вылучна беларускі*. Poeta nawiązuje w nim do jednego ze świątecznych rytuałów, który jest praktykowany wyłącznie wśród ludu białoruskiego:

Вылучна беларускі сапраўды  
Ён, звычай,  
Звечаны святымі святамі,  
Каб са жніва  
Пакінуць на Дзяды  
Галодным птушкам  
Каласкі з зярнятамі.

[Барадулін 2005: 259]

Liudmiła Duczyc konstatuje, iż „obrzęd Dziadów w swojej najbardziej archaicznej formie przetrwał do naszych czasów jedynie u Białorusinów” [Дучыц 2004: 145 (tłum. własne)]. Dowodem owej archaiczności jest właśnie towarzyszący świętu zwyczaj karmienia ptaków, który stanowi pozostałość pierwotnych, przedchrześcijańskich wierzeń o ptaku jako przystani dla duszy nieboszczyka [Валодзіна, Сахута 2004: 397], o czym R. Baradulin nie omieszczał wspomnieć w epilogu swojego wiersza:

Не птушкі прыляцелі пад вакно,  
А душы прашчураў –  
Вястункі верныя.

[Барадулін 2005: 259]

Tom poezji *Ксты* nie mógł obyć się bez organicznego dla poezji R. Baradulina motywu rodziny i matki, któremu również, choć w nieco mniejszym stopniu, towarzyszą poetyckie wstawki ornitologiczne.

Opisem atmosfery osamotnienia i opuszczenia, którą są przesiąknięte domowe pielesze po śmierci matki-gospodyni, rozpoczyna się wiersz *Высока...* Antropomorfizowany matczyny sad (charakterystyczne dla R. Baradulina wykorzystane przymiotnika *матчыны* w odniesieniu do gniazda rodowego) przybrał wygląd siwego, głuchego i zimnego „staruszką” z powodu nadciągającej jesieni oraz braku doglądającej ręki. Tego typu ujęcie potęguje efekt opustoszałości zamieszkałego niegdyś domostwa, w którym jednakże liryczne „ja” odnajduje pozostałości po zmarłym gospodarzu:

І сад пасівеў, ссвіярэў і аглох.  
У маміным садзе  
Мне ўсё пахне Мамай.  
І яблык апошні  
Высока трымае Бог  
Для ейнай душы, як для птушкі  
Самотнай самай...

[Барадулін 2005: 242]

Oprócz czynnika zapachowego, który może być rozpatrywany w kategorii psychologii zapachu, wspomnienie rodzicielki, tym razem o charakterze duchowym i transcendentnym, wywołuje drzewo jabłoniowe. Mając na uwadze zainteresowanie poety mitologią słowiańską, niebezpieczną jest hipoteza zaczerpnięcia owego motywu z białoruskich podań ludowych, gdzie jabłoń występuje jako jedna z odmian Drzewa Świata, na którego szczycie siedzi ptak [Малоха 2004: 575]. Szczytową partię Drzewa Świata łączono także z wyrajem – miejscem przebywania dusz zmarłych, czego implikacją stało się wyobrażenie ptaka-duszy, wspomnianego już kilka akapitów wcześniej. Warto również nadmienić, że zgodnie z wierzeniami Białorusinów zmarła matka przylatuje do swojego dziecka pod postacią ptaka [Валодзіна, Сахута 2004: 397]. Zatem drzewo jabłoni, na którym rośnie ostatnie jabłko – „rajski owoc”, przeznaczony przez Boga dla wybranej osoby, można uznać za swoisty znak nadziei podmiotu lirycznego w szczęśliwe życie pozagrobowe rodzicielki i mitologiczne ogniwo zapewniające łączność duchową z najbliższą osobą.

Interesujący przykład zaangażowania wyrażenia awifaunicznych przy realizacji motywu światła odnajdujemy w utworze *На Сёмуху*. Data święta

Pięćdziesiątnicy, nazywanego przez lud białoruski „Сёмуха”, jest skonotowana z narodzinami i skonem matki literata. Światło – „najbardziej niematerialne zjawisko stworzenia” [Forstner 2001: 92] – służy paradoksalnie jako materiał dla chusty posagowej, która towarzyszy bohaterce wiersza podczas wszystkich meandrów życiowych:

Свет даў у пасаг  
 Маме локаць святла,  
 І лёс падшукаў закройцу.  
 Закройца глянуў:  
 Дый на хвартух  
 Пасагу ўсяго не хапае.  
 З-пад шустрых нажніцаў  
 Ластавак-шчабятух  
 Хусцінка выйшла скупая.  
 Хусцінка, выкраеная са святла,  
 І грэла, й свяціла ў змроку.  
 [Барадулін 2005: 233]

Światło w utworze ma charakter aksjologiczny, pełni funkcję obronną, dysponuje siłą ocalającą i rekompensuje skąpość posagu, który w białoruskich realiach społecznych stanowił dożywotnią własność panny młodej i od niego, jak pisze Leanila Malasz, była zależna pozycja żony w rodzinie, a więc szczęśliwość jej bytu [Малаш 1989: 389–390]. Jeśli nałoży się na warstwę treściową kontekst biograficzny matki poety, to wtedy z wiersza wyłania się obraz kobiety, która w obliczu wielu cierpień i nieszczęść egzystencjalnych (wczesne wdowieństwo, wojna, głód, zniszczenie domu) była obdarzona światłem chrześcijańskiej wiary, nadziei i miłości. W plastycznym opisie krojenia „chusty świetlistej” rola nożyc krawieckich przypada jaskółce. Na kształt owej metafory wpłynął najwidoczniej rozdwojony jaskółczy ogon, który w locie przypomina dwa ostrza połączone ze sobą na wspólnej osi. Ponadto, jako ptak upodobany przez Boga według Słowian [Гуца 2002: 277], wierszowa jaskółka ma jakby swój udział w szkodrym udzielaniu darów duchowych tej, która przyszła na świat w miłą Stwórcy uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Przywoływana już w artykule kukułka pojawia się, w nieco zmienionym względem ludowego oryginału kontekście symbolicznym, w finalnym wierszu z cyklu *Пальновыя санеты*. Kukułcze kukanie, zamiast zwiastować śmierć, łączy się w wyobraźni autora z trwaniem życia matki, czyli, uogólniając, z siłami witalnymi, których część opuściła podmiot liryczny po jej śmierci. Dlatego w tym przypadku można uznać owego ptaka za eksplikację wartości pozytywnych w przeciwieństwie do białoruskich ludowych schematów myślowych:



І не хапае голасу зязюлі.  
І не хапае коласу святла.  
І вушы слова добрага не чулі.  
Прыгаслі вочы, як і дні, таксама.  
І гэты свет у спадчыну дала  
І закацілася, як сонца, Мама.  
[Барадулін 2005: 385]

Już pobieżny rekonesans analityczny po poetyckim świecie awifauny R. Baradulina daje przedsmak złożoności oraz zróżnicowania, z jakimi ów wirtuoz słowa białoruskiego posługuje się ornitonimami. Szerokie pole ornitologicznej semantyki na kartach *Kstów* jest pokłosiem puszczenia w ruch całej gamy kontekstów: od przyrodniczych, przez kulturowe (np. biblijne, religijne, mitologiczne, ludowe), aż do autorskich, nieszablonowych metaforyzacji. Lektura wierszy poety w kluczu ptasich inspiracji wyjawia jego oblicze ornitologa, ale również biblisty oraz kulturoznawcy. Imponuje umiejętność, z jaką literat „wkomponowuje” w swoje utwory odległe na pierwszy rzut oka konteksty (np. mitologiczno-słowiańska semantyka motywu ptaków w utworach o podłożu biblijno-chrześcijańskim), co nie wprowadza jednak dysharmonii, lecz dzięki swemu dekonwencjonalizującemu działaniu przyczynia się do odświeżenia motywu przewodniego i ekspresji twórczego „ja” autora.

Ale czy ptaki są dla R. Baradulina tylko „pretekstem do ujęcia w sztuce” [Poller 2004: 228]? Odpowiedź na to pytanie wymaga odniesienia się do osoby autora oraz spojrzenia „z lotu ptaka” na całokształt jego twórczości. Wielka miłość literata do kraju rodzimego znalazła swoje ujście w jego poezji, wszak jest ona na wskroś przesiąknięta białoruskim patriotyzmem. Utwory artysty są przepełnione nawiązaniem do dzieł kultury, obyczajów, wydarzeń historycznych i symboli, które konstytuują białoruską tożsamość narodową. Nie sposób nie wspomnieć, iż strofy poetyckie R. Baradulina przedstawiają „encyklopedycznie szeroki obraz piękna naturalnego Białorusi” [McMillin 2009: 137 (tłum. własne)]. Tym niemniej pragnienie encyklopedyzacji białoruskiej flory i fauny nie jest wystarczająco przekonującym tłumaczeniem dla jej bogatej obecności na kartach jego utworów. Zdaniem autora tego tekstu, R. Baradulin wlicza w pojęcie ojczyzny całą przyrodę wraz z jej odnogami: roślinną i zwierzęcą. Owa baradulińska relacja jest czymś więcej niż tylko zwyczajną więzią terytorialną, co wynika z jego przekonania o realnym oddziaływaniu przyrody na kulturę i poczucie tożsamości. Wersy pisarza niejednokrotnie dotyczą przemian społecznych i cywilizacyjnych odbywających się na Białorusi (urbanizacja, odpływ Białorusinów do miast, technicyzacja i mechanizacja prac), które nie pozostają bez wpływu na i tak kruchą, jedynie częściowo uformowaną białoruską tożsamość narodową. Dlatego można uznać, iż spod warstwy ptasich motywów u R. Baradulina przebija się echo

otwierającego ten tekst Sommerowskiego pytania, które z kolei jest dalekim pogłosem niemego krzyku samego twórcy: „A co z naszą Białorusią”?

### References

- Baradulin Ryhor. 2005. *Ksty*. Minsk: Rymaska-katalickaja parafija Svjatoha Symona i Svjatoj Aleny [Барадулін Рыгор. 2005. *Ксты*. Мінск: Рымска-каталіцкая парафія Святога Сымона і Святой Алены].
- Baradulin Ryhor. 2008. *Vybranyja tvory*. Minsk: Belaruski Knihazbor [Барадулін Рыгор. 2008. *Выбраныя творы*. Мінск: Беларускі Кнігазбор].
- Baradulin Ryhor. 2013. *Ksty. Vydanne čacvërtae, daroŭnenane*. Minsk: Rymaska-katalickaja parafija Svjatoha Symona i Svjatoj Aleny [Барадулін Рыгор. 2013. *Ксты. Выданне чацвёртае, дапоўненане*. Мінск: Рымска-каталіцкая парафія Святога Сымона і Святой Алены].
- Biblia Jerozolimska. Wydanie pierwsze*. 2006. Poznań: Pallottinum.
- Borowski Oded. 1992. *Agriculture (95–98)*. W: *The Anchor Bible Dictionary. Volume 1 A–C*. Red. D. N. Freedman [i in.]. New York: Doubleday.
- Bosak C. Pius. 2018. *Leksykon wszystkich zwierząt biblijnych*. Kraków: Wydawnictwo Petrus.
- Дуцэс Лjudmila. 2004. *Дзяды*. У: *Belaruskaja mifalohija. Ęncyklapedyčny sloŭnik*. Rėd. S. San’ko, T. Valodzina, U. Vasilevič [i inš.]. Minsk: Belarug’. [Дучыц Людміла. 2004. *Дзяды*. У: *Беларуская мiфалогiя. Энциклапедычны слоўнік*. Рэд. С. Санько, Т. Валодзіна, У. Васілевіч [i інш.]. Мінск: Беларус’].
- ĘSBM (*Ętymalahičny sloŭnik belaruskaj movy*). 1989. Том 5. К–Л. Уклад. V. U. Martynaŭ, II. Lučyc’-Fedarėc. Rėd. V.U. Martynaŭ. Minsk: Belaruskaja navuka [ЭСБМ (*Этымалагічны слоўнік беларускай мовы*). 1989. Том 5. К–Л. Уклад. В.У. Мартынаў, І.І. Лучыць-Федарэц. Рэд. В.У. Мартынаў. Мінск: Беларуская навука].
- ĘSBM (*Ętymalahičny sloŭnik belaruskaj movy*). 2006. Том 11. R–S. Rėd. H.A. Сухун. Minsk: Belaruskaja navuka [ЭСБМ (*Этымалагічны слоўнік беларускай мовы*). 2006. Том 11. Р–С. Рэд. Г.А. Цыхун. Мінск: Беларуская навука].
- Forstner Dorothea OSB. 2001. *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*. Przeł. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Franciszek. 2015. *Encyklika Laudato si*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana.
- Ganowicz-Bączyk Anita. 2015. *Narodziny i rozwój etyki środowiskowej*. „Studia Ecologiae et Bioethicae” T. 13. Nr 4: 39–63.
- Guardini Romano. 1969. *Upadek czasów nowożytnych* [tyt. org. *Das Ende der Neuzeit*]. Tłum. Z. Włodek. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Gura Aleksandr. 2002. *Lastočka*. V: *Slavânskaâ mifologiâ. Ęnciklopedičeskij slovar’*. Red. S.M. Tolstaâ [i dr.]. Moskva: Meždunarodnye otnošenâ [Гура Александр. 2002. *Ласточка*. В: *Славянская мифология. Энциклопедический словарь*. Ред. С.М. Толстая [i др.]. Москва: Международные отношения].
- Klimčuk Fėdar, Jaškin Ivan [rėd.]. 1995. *Leksičnyja landšafty Belarusi: Źyvėl’ny svet*. Minsk: Navuka i tėchnika [Клімчук Фėдар, Яшкін Іван [рэд.]. 1995. *Лексічныя ландшафты Беларусі: Жывėльны свет*. Мінск: Навука і тэхніка].
- Kopaliński Władysław. 2006. *Słownik symboli*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM.
- Kornhauser Jakub, Polak Marcin, Tryjanowski Piotr, Wójtowicz Aleksander. 2022. „*Który tak śpiewa?*”. *Uwagi wstępne (7–20)*. W: „*Który tak śpiewa?*”. *Ptaki w kulturze*. Red. J. Kornhauser, M. Polak, P. Tryjanowski, A. Wójtowicz. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Kulczycka Dorota. 2004. *O symbolice ptaków w twórczości Juliusza Słowackiego*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.

- Malaš Leanila. 1989. *Pasah*. U: *Ėtnahrafija Belarusi: ėncyklapedyja*. Hal. rėd. Ivan Šamjakin. Minsk: Belaruskaja saveckaja ėncyklapedyja [Малаш Леаніла. 1989. *Пасаг*. У: *Этнаграфія Беларусі: энцыклапедыя*. Гал. рэд. І. Шамякін. Мінск: Беларускае савецкае энцыклапедыя].
- Maloxa Miraslava. 2004. *Jablynja*. U: *Belaruskaja mifalohija. Ėncyklapedyčny sloŭnik*. Rėd. S. San'ko, T. Valodzina, U. Vasilevič [i inš.]. Minsk: Belarus' [Малоха Міраслава. 2004. *Яблыня*. У: *Беларуская міфалогія. Энцыклапедычны слоўнік*. Рэд. С. Санько, Т. Валодзіна, У. Васілевіч [і інш.]. Мінск: Беларусь].
- Marczewski Anotni. 2017. *Interpretacje motywu kruka z opowiadania o Potopie*. „Verbum Vitae”. T. 32: 55–70.
- McMillin W. Arnold. 2009. *Ryhor Baradulin – a poet for all seasons*. „Annus Albaruthenicus”. T. 10: 121–169.
- Miłosz Czesław. 1981. *Dolina Issy*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Miłosz Czesław. 2015. *Wiersze wszystkie*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Mrozek Andrzej, Szczepanowicz Barbara. 2007. *Atlas zwierząt biblijnych. Miejsce w Biblii i symbolika*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Poller Tomasz. 2004. *Przyroda, cywilizacja, kultura w refleksji Adama Mickiewicza*. „Państwo i społeczeństwo IV”. Nr 2: 221–230.
- Salavej Lija. 2004a. *Zjazjulja*. U: *Belaruskaja mifalohija. Ėncyklapedyčny sloŭnik*. Rėd. S. San'ko, T. Valodzina, U. Vasilevič [i inš.]. Minsk: Belarus' [Салавей Лія. 2004. *Зязюля*. У: *Беларуская міфалогія. Энцыклапедычны слоўнік*. Рэд. С. Санько, Т. Валодзіна, У. Васілевіч [і інш.]. Мінск: Беларусь].
- Salavej Lija. 2004b. *Knihauka*. U: *Belaruskaja mifalohija. Ėncyklapedyčny sloŭnik*. Rėd. S. San'ko, T. Valodzina, U. Vasilevič [i inš.]. Minsk: Belarus' [Салавей Лія. 2004. *Кнігаўка*. У: *Беларуская міфалогія. Энцыклапедычны слоўнік*. Рэд. С. Санько, Т. Валодзіна, У. Васілевіч [і інш.]. Мінск: Беларусь].
- Siedlecki Michał. 2017. *Litewskie konteksty Czesława Miłosza Viktoriji Daujotyte i Mindaugasa Kvietauskasa. Wokół rozważań o duchowej ojczyźnie poety (533–563)*. W: *Zagadnienia bilingwizmu. Seria I: Dwujęzyczni pisarze litewscy i polscy*. Red. A. Baranow, J. Ławski. Vilnius–Białystok: Uniwersytet w Białymstoku, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, Wydawnictwo Prymat.
- Sommer Piotr. 2022. *Lata praktyki*. Poznań: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.
- Svensson Lars [tekst i mapy], Killian Mullarney, Dan Zetterström. 2012. *Przewodnik Collinsa. Ptaki Europy i obszaru śródziemnomorskiego*. Warszawa: MULTICO Oficyna Wydawnicza.
- Šybeko Zahar. 2003. *Narys historyi Belarusi*. Minsk: Ėncyklapedyks [Шыбека Захар. 2003. *Нарыс гісторыі Беларусі*. Мінск: Энцыклапедыкс].
- TSBM (*Тлумачальны слоўнік беларускай мовы*). 1984. Том 5. Кніга 2. У–Я. Rėd. К.К. Атраховіч. Minsk: Belaruskaja saveckaja ėncyklapedyja imja Petrusja Broŭki [ТСБМ (*Тлумачальны слоўнік беларускай мовы*). 1984. Том 5. Кніга 2. У–Я. Рэд. К. К. Атраховіч. Мінск: Беларускае савецкае энцыклапедыя імя Пятруся Броўкі].
- Valodzina Taccjana, Saxuta Jaŭhen. 2004. *Ptuški*. U: *Belaruskaja mifalohija. Ėncyklapedyčny sloŭnik*. Rėd. S. San'ko, T. Valodzina, U. Vasilevič [i inš.]. Minsk: Belarus' [Валодзіна Таццяна, Сахута Яўген. 2004. *Птушкі*. У: *Беларуская міфалогія. Энцыклапедычны слоўнік*. Рэд. С. Санько, Т. Валодзіна, У. Васілевіч [і інш.]. Мінск: Беларусь].
- Vjačorka Vincuk. 2022. *Lės belaruskaha slova. Knihauka: nazva ptuški i symbol' njazlomnas'ci* [online] <https://www.svaboda.org/a/knihauka/31887307.html> [доступ: 04.05.2024]. [Вячорка Вінцук. 2022. *Лёс беларускага слова. Кнігаўка: назва птушкі і сымбаль нязломнасці*].

Wójtowicz Aleksander. 2022. *Gawron, czyli nowoczesność. Wokół Gniazda Białozora Marii Rodziewiczówny* (105–118). W: „*Który tak śpiewa?*”. *Ptaki w kulturze*. Red. J. Kornhauser, M. Polak, P. Tryjanowski, A. Wójtowicz. Kraków: Wydawnictwo Universitas. Zuënak Vasil'. 2010. *Vybranyja tvory*. Minsk: Belaruskij Kniazbor [Зуëнак Васіль. 2010. *Выбраныя творы*. Мінск: Беларускі Кнігазбор].

**STRESZCZENIE:** Artykuł zawiera bliższy ogląd motywu ptaków w twórczości Ryhora Baradulina na podstawie wybranych przykładów z tomu poezji *KSTY*. Analizie zostały poddane utwory o tematyce duchowej (Biblia, religia), patriotycznej (Białoruś) oraz rodzinnej (motyw matki), w które zostały wplecione ptasie motywy. Praktycznie wszystkie gatunki ptaków spotykane w tomie występują na Białorusi. Wykazano, że recepcja ornitonimów w twórczości poety obejmuje bardzo zróżnicowane konteksty – od naturalistycznych, po religijne i ludowe, aż po zupełnie autorskie interpretacje. Ustalono również, że oprócz funkcji artystycznej awifauna w twórczości R. Baradulina pełni funkcję patriotyczną, na co wskazuje jego własne rozumienie pojęcia ojczyzny, zgodnie z którym świat przyrody jest jej integralnym czynnikiem, mającym swój udział w formowaniu tożsamości narodowej i kultury.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Ryhor Baradulin, ptaki, duchowość, Bóg, Białoruś, matka, symbol, metafora.

**АНАТАЦЫЯ:** Прадмет даследавання – птушыныя матывы ў паэзіі Рыгора Барадулiна на прыкладзе выбраных твораў зборніка *КСТЫ*. Былі прааналізаваны вершы на духоўныя (Біблія, рэлігія), патрыятычныя (Беларусь) і сямейныя (маці) тэмы з пункту гледжання выкарыстання ў іх вобразаў птушак. Практычна ўсе гатункі птушак, якія сустракаюцца ў *КСТАХ*, выступаюць на тэрыторыі Беларусі. У ходзе аналізу было выяўлена, што рэцэпцыя аўтарам арнітонiмаў ахоплівае вельмі розныя кантэксты, між іншым, натуралістычныя, рэлігійныя, народныя, а таксама аўтарскія iнтэрпрэтацыі. Аўтар артыкула прыйшоў да высновы, што, апроч мастацкай, арнітафаўна выконвае патрыятычную функцыю ў творах пісьменніка, на што ўказвае разуменне паэтам паняцця „радзіма”, згодна з якім прырода з’яўляецца яе часткай і спрычыняецца да фармавання нацыянальнай тоеснасці ды культуры.

**КЛЮЧАВЫЯ СЛОВЫ:** Рыгор Барадулiн, птушкі, духоўнасць, Бог, Беларусь, маці, сімвал, метафара.

*Data przesłania artykułu: 10.05.2024*

*Data akceptacji artykułu: 20.08.2024*

## ABOUT THE AUTHOR / O AUTORZE

**Mariusz Kaliciński** – Polska, Uniwersytet Warszawski, Katedra Białorutenistyki; mgr; specjalność naukowa: literaturoznawstwo białoruskie; zainteresowania naukowe: literatura białoruska w XX wieku, polsko-białoruskie związki literackie.

**Adres:** Katedra Białorutenistyki Uniwersytetu Warszawskiego, ul. Dobra 55, 00-312 Warszawa, Polska.

### Wybrane publikacje (2023–2024):

1. Kaliciński Mariusz. 2023. *Relacje pomiędzy Bogiem a człowiekiem w twórczości Ryhora Baradulina na podstawie tomu poezji KSTY*. „Acta Albaruthenica” № 23: 315–326.